



ECHO SERCA



BIULETYN PARAFII NIEPOKALANEGO SERCA MARYI

NR 38/2024, GDYNIA-KARWINY, 8 GRUDNIA 2024R.

POD DASZKIEM SŁOWA BOŻEGO,
CZYLI KOMENTARZ EWANGELICZNY KS. PIOTRA DASZKIEWICZA

LITURGIA SŁOWA

Rdz 3,9-15; Ps 98; Flp 1,4-6.8-11; Łk 1,26-38

„Bóg posłał anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja”. Za nami pierwszy tydzień adwentowego czuwania. Ewangelia o Zwiastowaniu – początku Wcielenia ukazuje nam najpiękniejszy w historii tekst o współpracy Boga z człowiekiem. Bóg ma konkretny plan i konkretne narzędzia dla uświęcenia i zbawienia człowieka. Wybiera konkretną osobę – serce, umysł, duszę i ciało – Maryję. Posyła konkretnego anioła w konkretne miejsce i powierza Maryi misję Bożego macierzyństwa, które jest na początku OCZEKIWANIEM w mocy DUCHA Świętego. I taki jest wymiar Adwentu – mamy oczekiwać Pana – przeniknięci Duchem Świętym, nawet gdy towarzyszą nam pytania a może nawet wątpliwości. Najważniejszym jest jednak PODDANIE SERCA Bogu („Oto ja, Służebnica Pańska”). Wtedy on działa w nas i przez nas. Jak Maryja – okryci Duchem Świętym niesiemy Bożą obecność – dyskretną, ukrytą, ale bardzo czytelną – miłość, pokój, dobroć... – owoce Ducha Świętego. Trwajmy w tym oczekiwaniu – pomiędzy Wcieleniem a ostatecznym, drugim przyjściem Chrystusa.

WZRASTANIE ZIARNA SŁOWA, CZYLI DOJRZEWANIE SERCA

9 grudnia, poniedziałek

(Łk 5, 22) Lecz Jezus przejrzał ich myśli i w odpowiedzi na nie rzekł do nich: «Co za myśli nurtują w sercach waszych?»

Rozważania serca: Jezus widzi każdą moją myśl i poruszenie serca, ale pragnie być w dialogu z nami. Jaka jest moja rozmowa z Jezusem? Co Mu odślaniam?

10 grudnia, wtorek

(Mt 18,13) A jeśli mu się uda ją odnaleźć, zaprawdę, powiadam wam: cieszy się nią bardziej niż dziewięćdziesięciu dziewięciu tymi, które się nie zabłąkały.

Rozważania serca: Jakie są moje powroty z zabłąkania? Czy pozwalam się objąć radością Ojca z powrotu? Czy nie blokuję spotkania poczuciem winy bez ufności?

11 grudnia, środa

(Iz 40, 25) Z kim moglibyście Mnie porównać, tak żeby Mi dorównał?» – mówi Święty.

Rozważania serca: Kogo lub co stawiam na równi z Bogiem, albo nawet ponad Nim? Jak często modlę się uwielbieniem Boga?

12 grudnia, czwartek

(Mt 11,11) Lecz najmniejszy w królestwie niebieskim większy jest niż on.

Rozważania serca: Czy stosuję w życiu miarę Królestwa, w której to co uniżone i służebne jest największe?

13 grudnia, piątek

(Mt 11,19) Przyszedł Syn Człowieczy, je i pije, a oni mówią: „Oto żarłok i pijak, przyjaciel celników i grzeszników”.

Rozważania serca: Czy nie jestem zbyt przywiązany do ludzkich opinii? Czy wybieram naśladowanie Jezusa, nawet gdy to jest krytykowane i niezrozumiałe dla innych?

14 grudnia 2024r. sobota

(Mt 17,12) Eliasz już przyszedł, a nie poznali go (...)

Rozważania serca: Czy jestem otwarty na poznanie tego, co Boże? Czy szukam znaków Boga w ludziach, w Słowie, w wydarzeniach?

I N T E N C J E M S Z A L N E

Poniedziałek - 9.12.2024r.

6:30	<i>W int. dziękczynnej za przebieg operacji Wojtusia, za lekarzy i wszystkich modlących się za niego oraz o dalsze łaski</i>
8:00	
11:00	
18:30	<i>Z okazji 80-tych urodzin Eugenii, dziękując za otrzymane łaski z prośbą o błogosławieństwo Boże</i>

Wtorek - 10.12.2024r.

6:30	<i>W int. Danuty Bałamuckiej z okazji urodzin o Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej i przez wstawiennictwo św. Cecylii - od sąsiadek</i>
8:00	<i>Za śp. Domicelę Cielewicz</i>
18:30	<i>Za śp. Ryszarda Zamarskiego / 19 r. śm. / oraz rodziców Zofię i Dominika</i>

Środa - 11.12.2024r.

6:30	<i>Podziękowanie za szczęśliwą operację z prośbą o powrót do zdrowia i dalszą opiekę Matki Bożej i Pana Jezusa</i>
8:00	<i>O łaskę nieba dla Anny i Wacława Gazdów i Marię Pytko</i>
18:30	<i>Za śp. mamę Helenę</i>

Czwartek - 12.12.2024r.

6:30	<i>Za śp. rodziców Jana i Gabriele oraz dziadków i babcię z obojga stron</i>
8:00	<i>Za śp. Aleksandrę - z okazji imienin</i>
18:30	<i>Za śp. Aleksandra Frenkel i zmarłych z rodziny</i>

Piątek - 13.12.2024r.

6:30	<i>Dziękczynna za otrzymane łaski, z prośbą o Boże Miłosierdzie, opiekę Matki Bożej, dar wiary i nawrócenia dla dzieci i wnucząt</i>
8:00	<i>Za śp. Justynę</i>
18:30	<i>Msza św. za zmarłych</i>

Sobota - 14.12.2024r.

7:00	<i>Za śp. mamę Łucję Janinę Ciepielowską / 5 r. śm./ i rodziców Józefę i Mariana Kryczka</i>
8:00	<i>O błogosławieństwo Boże dla wolontariuszy Diakonii Pomocy</i>
18:30	<i>Za śp. rodziców, dziadków i krewnych z obojga stron, rodzeństwo i ich krewnych</i>

III Niedziela Adwentu - 15.12.2024r.

7:30	<i>Za śp. Jadwigę, Stanisława i Leszka Gryss</i>
9:00	<i>Za śp. Teresę i Jana Nowak</i>
10:30	<i>Za śp. męża Jana Sieradzińskiego – od żony z okazji 86 urodzin</i>
12:00	<i>Za śp. Janinę Buksińską / 14 rocznica śmierci/</i>
14:00	<i>Za dusze w czyśćcu cierpiące / now. 1/</i>
18:00	<i>Za śp. Mariannę Stankiewicz</i>

G Ł O S S E R C A

Niczego bardziej nie pragnę,
jak tylko zanurzyć się cała w Tobie.
Zatopić się i zniknąć,
jak mała kropelka w oceanie.
O, Ty którego miłuje dusza moja
i żyć bez Ciebie nie jest w stanie.
Pod Twoim krzyżem klękam,
by spłynęła na mnie Krew Twoja,
by mnie obmyła z grzechów moich
i wybieliła szaty moje w Twojej Krwi,
Boży Baranku.

Chcę należeć tylko do Ciebie
i radować się w Tobie każdego dnia,
znosić dla Ciebie cierpienia, małe ofiary.
Zanosić dziękczynne modlitwy,
że codziennie mogę witać Cię w moim sercu,
nieskończoną radość moją.
Bo dajesz mi życie
i łaski w obfitości.
I to mi wystarcza.
O Umiłowany,
jesteś Miłością mojego życia. /JR/

O C Z A M I S E R C A

Dziś przypada kolejna rocznica ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny. W tym roku z uwagi na pierwszeństwo niedzieli, uroczystość tę będziemy obchodzić 9.12. To ciekawe połączenie, bo właśnie w kościele wschodnim już w VII wieku obchodzono 9.12 święto

„poczęcia Anny”, uznając już wtedy, że św. Anna poczęła Maryję bez grzechu pierworodnego.

Rzadko rozważamy tajemnicę św. Anny, w której łonie przecież ziścił się cud Maryi – Niepokalanego Poczęcia. Czasami mówi się o Annie jako o pierwszym tabernakulum, przeznaczonym dla Tej, która stanie się żywą świątynią Boga. Bóg zawsze przygotowuje swoje narzędzia i posłańców, którzy wypełnią Jego wolę. Czynią to w swej wolności, ale zawsze uprzedza ich łaska. To z łaski człowiek przychodzi na świat w odpowiednim otoczeniu i czasie. Z łaski człowiek otrzymuje ludzi, którzy nauczą go konkretnego zawodu, który będzie mu najbardziej przydatny w losach życia. Z łaski otrzymuje potencjalne możliwości, zdrowie lub słabości. Wszystko bowiem prowadzi go do wypełnienia indywidualnej historii zamysłonej w Woli Bożej.

Historię Anny znamy tylko z apokryfów, ale już samo imię, które znaczy „łaska” jest znakiem przygotowania do przyjęcia Tej, która będzie „Łaski Pełna”. Apokryfy opowiadają historię Anny, jako wychowanej przez rodziców niezbyt majątnych, ale dzielących się tym co mają, rozmodlonych i pracowitych. Przekazują nam też opowieść o Annie i Joachimie, którzy borykają się z brakiem potomstwa przez wiele lat, aż do granicy rezygnacji. Nie wnikając w prawdziwość tych opowieści, dostrzec można w tym, jak Bóg mógł kształtować Annę, by ona mogła wychować Maryję do Jej powołania. Anna, która zмага się z bezpłodnością, musiała dojrzewać do heroicznej wiary, nadziei i oprzeć się tylko na ufności wobec Boga. Anna musiała znosić upokorzenia w swoim otoczeniu, bo brak dzieci był w tej kulturze znakiem kary Bożej. Tak ukształtowana matka może potem ukształtować Maryję do innego patrzenia na cud Zwiastowania, skrywający nieograniczone możliwości Boga, na zwyczajność Nazaretu, w którym trzeba cierpliwie i spokojnie trwać w codzienności, ale i na upokorzenie, które nadejdzie dla Maryi, jako matki osądzonego i ukrzyżowanego Jezusa. Dla nas to też znak, że Bóg zawsze patrzy przez pryzmat wspólnoty prowadzącej do jedności, bo taka jest Jego natura w Trójcy Świętej. Maryja nie zostaje postawiona w świecie, nie bierze się znikąd. Ma swoją historię, rodzinę. Gdy wyśpiewuje Magnificat u św.

Elżbiety, w Jej słowach wybrzmiewa opowieść o wielu pokoleniach przed Nią i tych, które będą po Niej. Maryja czuje się częścią społeczności. Poza Jej tajemnicą duchową, jaką jest oddzielenie Miłością Bożą od grzechu i grzeszności, całe Jej człowieczeństwo zostało uformowane w rodzinie i przez rodzinę.

W adwencie, oczekując na nadejście Jezusa, spójrzmy na Jego pokolenia, a potem na własną historię życia. Zobaczmy, jak Bóg wyposażył i poprowadził naszych dziadków i rodziców. Dostrzeżmy w tym cud Bożej łaski, uprzedzającej nas tak, jak to było w życiu Maryi i Jej darze Niepokalanego Poczęcia. /es/

Liturgiczny savoir - vivre

„Po przyjściu do prezbiterium kapłan, diakon i usługujący oddają cześć ołtarzowi przez głęboki ukłon. Na znak czci kapłan oraz diakon całują ołtarz; kapłan według uznania okadza krzyż i ołtarz” (OWMR 49). Na samym początku liturgii mszalnej przepisy liturgiczne wzywają nas do okazania szacunku i czci względem stołu Pańskiego dając nam przy tym aż trzy sposoby: głęboki ukłon, pocałunek oraz okadzenie.

Pocałunek ołtarza jest jednym z najbardziej wymownych gestów liturgicznych w czasie Mszy świętej. Pierwsze wzmianki o oddawaniu czci ołtarzowi poprzez pocałunek pochodzą z Ordo Romanus I z końca IV wieku. Okadzenie ołtarza pojawiło się w liturgii rzymskiej nieco później, bo dopiero w IX wieku, a powszechnie przyjęło się dopiero w XI w. Zwyczaj ten został zaczerpnięty z liturgii wschodnich, gdzie od starożytności używano kadzidła do okadzenia celebransa, ołtarza, ikonostasu i wiernych.

W historii pojawiły się dwie interpretacje gestu ucałowania ołtarza. Jedna pochodzi od Ambrożego, a druga od Innocenty III, papieża. Innocenty interpretował pocałunek jako pozdrowienie Chrystusa (tutaj reprezentowanego przez biskupa lub prezbitera) skierowane do swojej Oblubienicy – Kościoła

(ponieważ ołtarz traktowano jako symbol grobu świętych z racji umieszczonych w nim relikwii). Echo tej interpretacji znajdowało się także w modlitwie, którą kapłan odmawiał w czasie całowania ołtarza jeszcze przed ostatnią reformą liturgiczną: „Błagamy Cię, Panie, abyś przez zasługi Świętych, których relikwie tu się znajdują i Wszystkich Świętych, łaskawie przebaczył nam nasze grzechy”.

Kilka wieków wcześniej św. Ambroży (+397) podał inną interpretację, która zdobyła sobie większą popularność w Kościele. Ambroży w ołtarzu widział symbol Chrystusa, a biskup, prezbiterzy czy diakoni to reprezentanci Kościoła – Oblubienicy Chrystusa. Także to Kościół na początku liturgii pozdrawia pocałunkiem Chrystusa jako swojego Oblubieńca. Tę ideę szybko przejął Kościół i jest ona obecna w licznych tekstach liturgicznych. Ot chociażby w 5. Prefacji Wielkanocnej czytamy: „Chrystus przez ofiarę swojego Ciała na krzyżu sam stał się Kapłanem, Ołtarzem i Barankiem ofiarnym.”

Dlatego też chrześcijanie szczególną czcią (wyrażone poprzez gesty: głębokiego ukłonu, pocałunku i okadzenia) otaczają ołtarz, na którym odnawiają Pamiątkę męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa.

PRZEZ ŻOŁĄDEK DO SERCA, CZYLI KĄCIK KULINARNY

Korzenna zimowa herbata

4 płaskie łyżeczki lub 4 torebki czarnej herbaty, 1 laska cynamonu, 2 goździki, 1 cytryna, 1 pomarańcza, 40g cukru kandyzowanego lub 3 łyżki miodu, szczypta imbiru

Zagotować 800 ml wody z cynamonem, goździkami i imbirem. Wrzącym płynem zalać herbatę i pozostawić na parze lub podstawce do podgrzewania. Dodać po 4 długie kawałki skórki obranej i sparzonej pomarańczy i cytryny. Zostawić na 6 minut. Pomarańczę ostrym nożem podzielić na cząstki z samego miąższu, wylapując przy tym sok do miseczki. Herbatę wlać do szklanek lub filiżanek, przecedzając ją. W każdej umieścić po jednej skórce pomarańczowej i cytrynowej. Słodzić cukrem kandyzowanym lub miodem. Smacznego ☺

